

„Blachowanie 02 ÷ 03.02.2019 r.”

Dzień 2 lutego br. był dniem pochmurnym, jak na środek zimy dość ciepłym co sprawiało, że zalegający w górach śnieg stał się mokry i ciężki zarazem. Kilka stopni powyżej zera i wszechogarniająca wilgoć nie sprzyjała wycieczkom zwłaszcza tym pieszym tak bardzo zależnym od panującej aury. Można by rzec dzień jakich wiele, w życiu, w roku, w miesiącu.... Nic jednak bardziej mylnego. Dla nas czterech świeżo upieczonych przewodników był to dzień ze wszech miar wyjątkowy. Kończył się dwuletni okres wytężonej nauki, trudnych egzaminów, wyrzeczeń, podporządkowania wszystkiego jednemu celowi – zdobyciu wymarzonych uprawnień. Był to też okres wspaniałej przygody z górami, przyrodą i ludźmi, których przyszło nam spotkać na swej drodze. Ukoronowanie, taka „truskawka na torcie ☺”, wszystkich tych starań miało nastąpić właśnie 2 lutego na Szyndzielni w Beskidzie Śląskim - naszych „domowych” górach.

Jak było zaplanowane tak też się stało. My – Przewodnicy beskidzcy, czwórka szczęśliwców: Dominika Marczyńska, Stanisław Jankowski, Michał Skrzypczak i Sebastian Szneider dostąpiliśmy zaszczytu złożenia przyrzeczenia przewodnickiego tzw. „blachowania” i przywdziania czerwonych polarów przewodnickich. Ok. godz. 15.00 stojąc w kręgu, z lewą ręką na „odznace” i prawą wzniesioną do góry na znak przysięgi dumnie powtarzaliśmy słowa:

„Świadomy zadań i roli przewodnika turystycznego PTTK – przyrzekam pełnić swoje obowiązki sumiennie i starannie, być rzecznikiem krzewienia wiedzy o swoim regionie i Polsce. Dbać o godność, honor i postawę moralną przewodnika turystycznego PTTK, godnie reprezentując swoje Koło Przewodnickie”

Przyrzeczenie składaliśmy w obecności osób, które uświetniły tę wyjątkową uroczystość. Zaszczycili nas bowiem: kol. Ryszard Ziernicki – Przewodniczący Samorządu Przewodników Turystycznych PTTK woj. śląskiego, kol. Witold Broł – nasz mentor, Kierownik szkolenia i Prezes Zarządu Koła Przewodników Turystycznych w Gliwicach oraz kol. Marek Bazylów - Prezes Gliwickiego Koła Turystyki Górskiej „SKALNIK”. Już z „blachami” na piersiach, na pamiątkę tego wydarzenia otrzymaliśmy stosowne zaświadczenia i koszulki Koła Przewodników Turystycznych – Gliwice.

Po powrocie do Schroniska PTTK na Szyndzielni, gdzie mieliśmy naszą bazę zaczęła się już mniej oficjalna część uroczystości, która w przypadku niektórych uczestników trwała do białego rana. Nic to jednak, śniadanie zjedliśmy w komplecie, a że powrót do domu nie mógł odbyć się bez przejścia górskiego, zaraz po posiłku wyruszyliśmy przez Klimczok i Błatnią do Brennej, skąd już busem, wyjechaliśmy w drogę powrotną.

Wspaniała przygoda dobiegła końca, deszcz bębni o dach busa, wycieraczki miarowo pracują, walcząc z zalewającymi szyby strumieniami wody. Gdzieś w głowach tylko mgliście płaczą się słowa wiersza Adama Asnyka zdobiącego pamiątkowe dyplomy pt.:

Maciejowi Sieczce
Przewodnikowi w Zakopanem

*„Mój przewodniku! tyś mnie wiódł przez góry,
Dając mi poznać ich poezję świeżą,
Nagą, dziewiczą piękność tej natury,
Nie zeszepeconą mdłych legend odzieżą,*

*Nie rozdrobnioną na powszednie rysy,
Zdawkowe słowa, zdawkowe opisy.*

(...)"

Szczególne podziękowania dla kol. Ewy (autorki zdjęć) i kol. Michała (kierowcy) za pomoc w upamiętnieniu i organizacji tej szczególnej uroczystości.

My – Przewodnicy beskidzcy